Hołodomor: ludobójstwo, pamięć i walka o tożsamość Ukrainy

AUTOR

Fundacja Dobre Państwo

STRESZCZENIE / ABSTRACT

Hołodomor, znany jako Wielki Głód lat 1932–1933, stanowi jedną z najtragiczniejszych kart w historii XX wieku. Artykuł analizuje to wydarzenie nie jako przypadkową klęskę głodu, lecz jako systematyczne i celowe ludobójstwo zaplanowane przez stalinowski reżim. Autor przygląda się mechanizmom terroru, w tym kolektywizacji i blokadom granic, które miały na celu złamanie ukraińskiego oporu. Tekst odwołuje się do koncepcji Rafała Lemkina, twórcy pojęcia ludobójstwa, wskazując na niszczenie elit intelektualnych i rusyfikację jako elementy szerszego planu eksterminacji narodu. Współczesna walka o pamięć i prawdę historyczną o Hołodomorze jest kluczowa dla zrozumienia dzisiejszej tożsamości Ukrainy oraz jej geopolitycznych dążeń do wolności i suwerenności w obliczu imperializmu.

The Holodomor, known as the Great Famine of 1932–1933, is one of the most tragic pages in 20th-century history. This article analyzes this event not as a random famine but as a systematic and deliberate genocide planned by the Stalinist regime. The author examines the mechanisms of terror, including collectivization and border blockades, intended to crush Ukrainian resistance. The text draws on the concepts of Raphael Lemkin, the creator of the concept of genocide, pointing to the destruction of intellectual elites and Russification as elements of a broader plan to exterminate the nation. The contemporary struggle for memory and historical truth about the Holodomor is crucial to understanding Ukraine's identity today and its geopolitical aspirations for freedom and sovereignty in the face of imperialism.

Historia XX wieku to kronika prób zniszczenia człowieczeństwa w imię ideologii. Były krematoria, była Srebrenica, były pola śmierci w Kambodży. Lecz na ukraińskich stepach lat 1932–1933 wydarzyło się coś, co wymyka się samym ramom zbrodni. Wielki Głód, czyli Hołodomor, nie był bowiem jedynie tragicznym epizodem śmierci milionów ludzi. Był precyzyjnym zamachem na samo istnienie narodu, atakiem na jego język, tożsamość, kulturę i

wolę życia. To nie była klęska żywiołowa. To był plan. Rygorystyczny, brutalny, chłodny jak kalkulacja w notatniku z Kremla. Anne Applebaum w swojej monumentalnej analizie Hołodomoru opisuje zbrodnię, która zburzyła fundamenty ukraińskiego społeczeństwa, a która wciąż nie została powszechnie uznana za to, czym była w istocie – ludobójstwem. W tym sporze o definicję nie chodzi jednak o prawnicze niuanse. Chodzi o pamięć i godność. Chodzi o to, czy świat uzna, że systematyczne wyniszczanie narodu ze względu na jego tożsamość jest zbrodnią absolutną, niezależnie od tego, czy liczba ofiar przekroczy próg zdefiniowany przez konwencję ONZ.

SŁOWA KLUCZOWE

Hołodomor | Wielki Głód | ludobójstwo | Stalin | Rafał Lemkin | tożsamość Ukrainy | kolektywizacja | czarne listy | sowietyzacja | trauma pokoleniowa | czystka elit | imperializm | walka o pamięć | konwencja ONZ | eksterminacja

Hołodomor: polityczny głód zamiast klęski żywiołowej

Historia XX wieku to kronika prób zniszczenia człowieczeństwa w imię ideologii. Były krematoria, była Srebrenica, były pola śmierci w Kambodży. Lecz na ukraińskich stepach lat 1932–1933 wydarzyło się coś, co wymyka się samym ramom zbrodni. Wielki Głód, czyli Hołodomor, nie był bowiem jedynie tragicznym epizodem śmierci milionów ludzi. Był precyzyjnym zamachem na samo istnienie narodu, atakiem na jego język, tożsamość, kulturę i wolę życia. To nie była klęska żywiołowa. To był plan. Rygorystyczny, brutalny, chłodny jak kalkulacja w notatniku z Kremla.

Anne Applebaum w swojej monumentalnej analizie Hołodomoru opisuje zbrodnię, która zburzyła fundamenty ukraińskiego społeczeństwa, a która wciąż nie została powszechnie uznana za to, czym była w istocie – ludobójstwem. W tym sporze o definicję nie chodzi jednak o prawnicze niuanse. Chodzi o pamięć i godność. Chodzi o to, czy świat uzna, że systematyczne wyniszczanie narodu ze względu na jego tożsamość jest zbrodnią absolutną, niezależnie od tego, czy liczba ofiar przekroczy próg zdefiniowany przez konwencję ONZ.

Stalin nie potrzebował komór gazowych. Wystarczyło odebrać zboże, zamknąć granice wsi, zakazać sprzedaży chleba i odmówić paszportów tym, którzy chcieli uciec. Ciała dzieci spuchniętych z głodu, matki

gotujące korę z drzew, starcy umierający w milczeniu – to nie są obrazy klęski nieurodzaju. To jest efekt polityki.

Rafał Lemkin: Hołodomor jako klasyczny genocyd

Rafał Lemkin, twórca pojęcia „ludobójstwo", rozumiał je z chirurgiczną precyzją, nazywając sowietyzację Ukrainy klasycznym przypadkiem ludobójstwa. Dla niego nie była to wyłącznie fizyczna eksterminacja, do której później ograniczyła tę definicję konwencja ONZ z 1948 roku. Ludobójstwo, w jego pierwotnym zamyśle, to systematyczna próba złamania kręgosłupa narodowi, metodyczna eksterminacja jego instytucji, języka, tradycji i ducha. To lobotomia duszy narodu, po której, jeśli trzeba, sięga się także po śmierć.

Hołodomor był właśnie tym: precyzyjną operacją wymierzoną we wszelkie przejawy ukraińskiej niezależności – ekonomicznej, politycznej, kulturowej i duchowej. Kolektywizacja nigdy nie była celem. Była narzędziem. Narzędziem tego samego terroru, który później ściął polskie elity w Katyniu, a następnie przeorał całe społeczeństwa w Archipelagu Gułag. Ukraina była wyjątkowa tylko w jednym: chłopski opór był tu bardziej uparty, a marzenie o narodowej podmiotowości stanowiło dla imperialnego centrum zagrożenie śmiertelne.

System czarnych tablic: stalinowski terror na wsi

Wioski trafiały na „czarne listy", co było administracyjnym wyrokiem śmierci. Mieszkańcy, którzy nie dostarczyli kontyngentu, tracili prawo do zakupów, a zamknięte granice i patrole milicji zamieniały całe regiony w pułapkę bez wyjścia. Zdarzało się, że zarekwirowane zboże wysypywano na ziemię i polewano wodą, by zgniło na oczach głodujących. To już nie była industrializacja. To była operacja mająca na celu złamanie kręgosłupa Ukrainy. Chodziło o upokorzenie i zastąpienie pamięci o buncie pokoleniową traumą. Chłop miał zapamiętać na zawsze: bunt kosztuje życie jego dzieci.

Hołodomor: destrukcja ukraińskiej tożsamości narodowej

Hołodomor, Wielki Głód lat 1932–1933, był zbrodnią o wyjątkowej premedytacji. Nie dlatego, że miliony umierały, ale dlatego, że ich śmierć została starannie zaprojektowana i skrupulatnie wykonana. To nie był kataklizm naturalny ani wypadek przy pracy radzieckiej biurokracji. To była decyzja. Narzędzie, którym totalitarna władza postanowiła złamać kręgosłup narodu ukraińskiego. Jego skutki sięgają daleko poza

statystyki demograficzne, bowiem zaszczepiły w społeczeństwie głęboką nieufność, zrujnowały więzi społeczne i wymazały elity. Ta zbrodnia wbiła się w zbiorową psychikę jak odłamek w żywą tkankę tożsamości.

Pod płaszczykiem walki z „kułactwem" i „elementem nacjonalistycznym" Związek Radziecki przeprowadził skoordynowaną operację, której celem było przekształcenie Ukrainy w posłuszny, bezkształtny fragment imperium. Sowietyzacja oznaczała nie tylko wywłaszczenie chłopów, ale też systematyczne niszczenie wszystkiego, co stanowiło o odrębności: języka, religii, lokalnych instytucji i tradycji wiejskiej samopomocy. Hołodomor był zatem nie tylko ludobójstwem biologicznym, ale i kulturowym. Zbrodnią na pamięci, tożsamości i przyszłości.

Uderzając z chirurgiczną precyzją w wieś, Stalin przeprowadził lobotomię duszy narodu. Najpierw wymusił kolektywizację i odebrał ziarno. Następnie uszczelnił granice i wprowadził system paszportów wewnętrznych, przywiązując chłopa do ziemi niczym w czasach pańszczyzny. Głodujących, którzy próbowali dotrzeć do miast, zawracano lub rozstrzeliwano. Matka, która chciała sprzedać ostatnią ikonę, by kupić chleb dla dziecka, ryzykowała aresztowaniem za spekulację. To nie był chaos. To była inżynieria społeczna o rzadko spotykanej brutalności.

Wielu badaczy podkreśla, że cel był czysto polityczny: całkowita likwidacja zdolności do oporu. Po krwawej lekcji chłopskich powstań z lat 1919–1921 Stalin zrozumiał, że Ukraina, z jej historią i duchem republikańskim, może stać się groźnym wirusem politycznej odrębności w ciele ZSRR. Postanowił ją więc rozbroić. Najpierw fizycznie, potem psychicznie.

Równolegle z głodem trwała bezwzględna czystka elit intelektualnych. Pisarze, nauczyciele, duchowni i działacze byli eliminowani z tą samą systematycznością co chłopi. „Skrypnykowszczyzna", termin ukuty na potrzeby oskarżeń o sprzyjanie ukrainizacji, stała się piętnem śmiertelnym. Kto publicznie używał języka ukraińskiego, kto przypominał o historii, stawał się potencjalnym wrogiem ludu. Strach był tak paraliżujący, że wielu porzuciło ojczystą mowę nie z przekonania, lecz z zimnej kalkulacji. Była to nie tylko rusyfikacja, lecz kolonizacja pamięci i wyobraźni.

Przerwana cisza: proces przywracania pamięci o głodzie

Historii nie dało się jednak zamordować. Choć przez dekady kneblowano ją strachem, przetrwała w szeptach babć, w tajnych zapiskach i w podziemnej literaturze samizdatu. Dopiero wiatr pierestrojki zdmuchnął tę zasłonę milczenia. Po upadku ZSRR Ukraina rozpoczęła mozolny proces zszywania porwanej tkanki pamięci: powstawały pomniki, powoływano instytuty, tworzono księgi ofiar, a nowe badania odsłaniały skalę

zbrodni. W 2010 roku ukraiński sąd wydał wreszcie werdykt: ludobójstwo. Symbolicznie oskarżył jego architektów – Stalina, Mołotowa, Kaganowicza, Kosiora. Choć sprawę formalnie umorzono z powodu śmierci oskarżonych, sąd historii trwa nadal.

Tak rozpoczął się drugi akt dramatu: bitwa o uznanie. Bo choć dla Ukraińców Hołodomor jest dziś częścią ich narodowego DNA, a dla historyków coraz bardziej bezspornym dowodem zbrodniczej polityki Kremla, to prawo międzynarodowe milczy lub unika kategorycznych sądów. Konwencja ONZ wymaga bowiem dowodu na zamiar „fizycznego unicestwienia". Mówi się, że Stalin go nie miał, bo nie chciał zabić wszystkich Ukraińców, tylko złamać kręgosłup tym, którzy stawiali opór. Ale czy to naprawdę unieważnia zbrodnię? Czy jeśli zabija się miliony, by przeprowadzić lobotomię duszy narodu, zniszczyć jego język i poczucie odrębności – to nie mieści się to w definicji ludobójstwa?

Negacjonizm Rosji: polityka wypierania zbrodni Stalina

Rosja, spadkobierczyni Związku Radzieckiego, metodycznie neguje istnienie Hołodomoru jako zbrodni, wysuwając te same oskarżenia o „nacjonalizm", „faszyzm" czy „zachodnią propagandę", by unieważnić cierpienie ofiar. W tym sensie obecna wojna w Ukrainie ma głębokie korzenie historyczne, bowiem spór nie dotyczy wyłącznie granic czy geopolityki. To wojna o pamięć. To walka o to, czy naród, który przeszedł piekło głodu, ma prawo samodzielnie określić swoją przeszłość i przyszłość oraz czy ma prawo nazwać się ofiarą ludobójstwa.

Trauma transgeneracyjna: społeczne blizny Hołodomoru

Wait, I'll just fix "jakiejwiek" and "księgowością" (to "księgowości").

Final check: "jakiejwiek" -> "jakiejkolwiek" "księgowością" -> "księgowości" (to match "propagandy, terroru")

Wait, "notatniku z Kremla" -> "notatniku kremlowskim" is better academic style. I'll change it.

Wait, "Hołodomor" is correct.

Wait, "zatomizowanych" is correct.

Wait, "zinternalizowanym" is correct.

Wait, "sabotażem sensów" is correct.

Wait, "instytucje były narzędziem ich zagłady" is correct.

Wait, "plon im zabrano" is correct.

Wait, "nie z dziećmi" is correct.

Wait, "bezimienną masą" is correct.

Wait, "księgowością śmierci". "To było państwo, z całą jego machiną propagandy, terroru i księgowością śmierci." Actually, "księgowością" is fine. I'll leave it.

Wait, "jakiejwiek" -> "jakiejkolwiek". This is the only definite error.

Wait, let me check the text one more time. "Hołodomor nigdy nie był tylko głodem." "Nie był statystyczną anomalią, kaprysem klimatu ani tragiczną konsekwencją nieudolnej polityki rolnej." "Był zamierzoną, zorganizowaną i systematyczną operacją destrukcji człowieczeństwa, przeprowadzoną z precyzją, która mogłaby być chłodna jak kalkulacja w notatniku z Kremla." "Stalin nie chciał jedynie złamać oporu chłopów; chciał zniszczyć same warunki, w których człowiek rozpoznaje w drugim człowieka, a w sobie odnajduje sumienie." "Wielki Głód nie zabijał bowiem tylko ciał. Zabijał relacje, poczucie sensu, miłość jako zdolność, empatię jako instynkt i godność jako fundament istnienia."

"Dzieci patrzyły na matki odbierające chleb ojcom, a matki na ojców duszących niemowlęta, by zyskać kilka godzin ciszy." "Starsi umierali bez znaczenia, młodzi bez celu, a łzy stawały się luksusem, na który nikt nie miał już energii." "Opowieści ocalałych to nie są dokumenty cierpienia, lecz kroniki upadku – nie tego metafizycznego, którym karmią się romantyczne wyobrażenia, ale upadku fizjologicznego, namacalnego." "To moment, w którym wspólnota przestaje istnieć, a na jej miejscu rodzi się archipelag zatomizowanych jednostek, gotowych na wszystko, by przetrwać kolejny wschód słońca."

"Jedna kobieta wyrzuca z domu własną matkę. Inna kradnie resztki jedzenia z przedszkola, skazując cudze dzieci na śmierć." "Chłopiec, słysząc o zgonie ojca, nie reaguje bólem, lecz pierwotnym głodem: „Do diabła z nim. Chcę jeść”." "W tych warunkach miłość nie zostaje zniszczona, lecz zdegradowana do poziomu przeszkody w biologicznym przetrwaniu." "Przetrwanie z kolei przestaje być wartością, stając się instynktem wypranym z jakiejkolwiek refleksji."

"Władza doskonale wiedziała, co robi. Nie tylko odbierała jedzenie, lecz także znaczenia." "Niszczyła rytuały, zakazywała żałoby, konfiskowała symbole." "Cmentarze zapełniały się bezimiennymi, a wkrótce i bezgłośnymi grobami, gdy ciała wyrzucano jak padlinę." "Gdy nie było

Hołodomor a inwazja 2022: pamięć jako oręż Ukrainy

Dziedzictwo Hołodomoru jest raną, która nigdy się nie zabliźniła. Jej toksyny wciąż krążą w tkance społecznej, zatruwając zaufanie do władzy, osłabiając instytucje i tworząc podatny grunt dla korupcji. To, co wydarzyło się dziewięćdziesiąt lat temu, nie jest zamkniętym rozdziałem historii; to prolog do teraźniejszości. Konflikt z Rosją to brutalny epilog sporu o pamięć i tożsamość, który nigdy się nie zakończył.

Dziś Ukraina stawia czoła temu samemu wrogowi, który niegdyś odebrał jej chleb. Fakt, że mówi dziś własnym językiem, czci swoje ofiary i domaga się prawdy, jest nie tylko dowodem jej siły. To triumf pamięci nad próbą kolonizacji wyobraźni. Hołodomor nie złamał kręgosłupa narodu, a jedynie na chwilę zdusił jego oddech. Dziś ten głos powraca z całą mocą. I nikt go już nie zagłodzi.

> To triumf pamięci nad próbą kolonizacji wyobraźni. Hołodomor nie złamał kręgosłupa narodu, a jedynie na chwilę zdusił jego oddech. Dziś ten głos powraca z całą mocą. I nikt go już nie zagłodzi.

Inspiracje

[1] **"Red Famine: Stalin's War on Ukraine"** Anne Applebaum

2017 | Allen Lane, Doubleday, Penguin Random House

Anne Applebaum jest amerykańską dziennikarką i historyczką. Jest etatową dziennikarką „The Atlantic” oraz starszym pracownikiem naukowym w SNF Agora Institute i School of Advanced International Studies na Uniwersytecie Johnsa Hopkinsa. Jest znana ze swojej wiedzy na temat historii komunizmu i rozwoju społeczeństwa obywatelskiego w Europie Wschodniej.

Anne Applebaum *is an American journalist and historian. She is a staff writer for The Atlantic and a Senior Fellow at the SNF Agora Institute and the School of Advanced International Studies at Johns Hopkins University. She is known for her expertise in the history of communism and the development of civil society in Eastern Europe.*

Johns Hopkins University

Literatura uzupełniająca

Książki

Autorzy przywoływani w artykule:

[1] **"Autocracy, Inc.: The Dictators Who Want to Run the World"**

Anne Applebaum

2024

[2] **"Twilight of Democracy: The Failure of Politics and the Parting of Friends"**

Anne Applebaum

2020 | Doubleday

[3] **"Iron Curtain: The Crushing of Eastern Europe, 1944-1956"**

Anne Applebaum

2012

[4] **"Gulag: A History"**

Anne Applebaum

2003 | Doubleday

Literatura pokrewna (Google Scholar):

[5] **"Axis Rule in Occupied Europe: Laws of Occupation, Analysis of Government, Proposals for Redress"**

Rafał Lemkin

1944 | Carnegie Endowment for International Peace

Google Scholar

[6] **"Works"**

Józef Stalin

1952 | Foreign Languages Publishing House

Google Scholar

[7] **"Stalin's Genocides"**

Norman Naimark

2010

[8] **"The Holodomor Reader: A Sourcebook on the Famine of 1932-1933 in Ukraine"**

Bohdan Klid, Alexander J. Motyl

2012 | University of Alberta Press

Artykuły naukowe

Autorzy przywoływani:

[1] **"How the Holodomor Can Be Integrated into Our Understanding of Genocide"**

Norman M. Naimark

2015 | East/West: Journal of Ukrainian Studies

Google Scholar

[2] **"Genocide - A Modern Crime"**

Raphael Lemkin

1945 | Free World

[3] **"The Genocide that Changed the World"**

Martin Shaw

2025 | Genocide Studies and Prevention

[4] **"Beyond the Holodomor: Current hunger in Ukraine and global food insecurity"**

Nsikakabasi Samuel George, Faith Ohunene Okeji, Lucky Iseghehi

2024 | PMC

Google Scholar

Artykuły pokrewne (Google Scholar):

[5] **"Britain After Brexit: A Transformed Political Landscape"**

Anne Applebaum

2017 | Journal of Democracy

[6] **"Authoritarianism Goes Global (II): The Leninist Roots of Civil Society Repression"**

Anne Applebaum

Journal of Democracy

Fundacja Dobre Państwo © 2026